

T. XXVIII (2025) Z. 2 (78)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2025.155022

ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ

Propaganda in the *Plomyczek*,
a fortnightly children's
magazine published
in Moscow (1943–1946)

**Propaganda na łamach
moskiewskiego
„Płomyczka” (1943–1946)**

Instytut Nauk o Informacji
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie
ul. Podchorążych 2
PL 30-084 Kraków
e-mail: michal.rogoz@uken.krakow.pl
<https://orcid.org/0000-0002-8041-0610>

**Michał
ROGOŹ**

KEY WORDS:

Polish press in the Soviet Union, Polish communists in
Moscow, World War II, children's and juvenile press,
communist wartime propaganda

SŁOWA KLUCZOWE:

„Płomyczek”, Moskwa, dzieci, propaganda, ideologia,
II wojna światowa, „Nowe Widnokreśli”

Streszczenie

W artykule scharakteryzowano moskiewskie czasopismo adresowane do dzieci — „*Plomyczek*”, wydawane od połowy 1943 do stycznia 1946 roku jako dodatek do dwutygodnika Związku Patriotów Polskich w ZSRR „*Nowe Widnokreği*”. Na podstawie analizy zawartości wszystkich numerów stwierdzono, że drukowano tu zarówno teksty propagandowe, jak i te bardziej neutralne będące przejawem twórczości pąjdialnej. Na łamach pisma ukazywały się głównie teksty autorów związanych ze środowiskiem komunistów przebywających w Związku Radzieckim oraz utwory klasyczne, przede wszystkim z nurtu pozytywistycznego. Elementy propagandowe występują zarówno na poziomie agendy, jak i perswazji. Strony tytułowe „*Plomyczka*” często nawiązują do kalendarza wydarzeń historycznych i mają wydźwięk patriotyczny, a także rustykalny. Większość tekstów pisanych prozą mieści się w zakresie propagandy historycznej, w której polskość zostaje połączona z postępowym rozumianym jako ukonstytuowanie się społeczeństwa klasowego oraz awans społeczny niższych jego warstw. Charakterystyczny jest dualizm perspektywy związanej z pobytem na emigracji w Związku Radzieckim oraz życiem toczącym się na terenach objętych okupacją niemiecką. Niemców ukazuje się jako wrogich, złych ludzi, a ich wizerunek bywa przyrównywany do zwierząt. Bohaterowie są czarno-biali, a przekaz, pomimo dziecięcego adresata, często operuje scenami drastycznymi. Dla kontrastu terytoria Związku Radzieckiego przedstawiane są jako obszary dobrze zorganizowane i zamieszkiwane przez przyjazne narody. Autorzy koncentrują się na wskazywaniu podobieństw między dwoma narodami (polskim i rosyjskim) oraz asymilacji kulturowej. Tematy propagandowe pojawiają się także w przekazie symbolicznym, co dotyczy przede wszystkim poezji. Teksty przedwojenne są dobierane pod kątem określonej wymowy ideologicznej.

Summary

This article presents a profile of the children's magazine *Plomyczek* [A Little Flame], a supplement to fortnightly newspaper *Nowe Widnokreği* [New Horizons] published in Moscow between mid-1943 and January 1946 by the Union of Polish Patriots (ZPP). For the most part its pages were filled with texts written by authors who were associated with the ZPP and classic children's literature from the didactic legacy of the Enlightenment and the 19th century. A systematic analysis of the magazine's content is aimed at identifying various aspects of its propaganda agenda and techniques. The title page of the *Plomyczek* usually displays a graphic evocation of a great historical event from the patriotic calendar, dressed up with elements of rural life and landscape. Most of the expository and narrative texts follow the official paradigm, in which Polishness is integrated into the historical workings of progress from the emergence of class society to the victorious struggle of the oppressed proletariat. The present is dominated a stark contrast between the situation of Poles who found refuge in the Soviet Union and those who have to live under the German occupation. The Germans are depicted as brutal and inhuman enemies; and, indeed, they are sometimes compared to animals. There can be no doubt that it is a war between good and evil, and this message keeps being driven home by drastic scenes that would normally be not shown to children. By contrast, in the Soviet Union people live safely in a well-organized society. The Poles have a lot in common with the Russian, as the authors of the *Plomyczek* never tire to point out, and, by implication, nothing stands in the way of their cultural assimilation to the host nation. Propaganda through the use of associations, images and symbols is more peculiar to verse, most of which was home-made. As far as poems from the interwar period are concerned, the editors picked up only those that carried the right ideological message.

„Płomyczek” to jedno z kilku polskojęzycznych czasopism dla dzieci i młodzieży wydawanych na obczyźnie w czasie II wojny światowej¹. Jako dodatek do „Nowych Widnokręgów”² — dwutygodnika³ Związku Patriotów Polskich w ZSRR — ukazywał się od czerwca 1943⁴ do stycznia 1946 roku⁵. Tytułem nawiązywał do popularnego w II Rzeczypospolitej pisma Związku Nauczycielstwa Polskiego przeznaczonego dla dzieci⁶. Pomimo że moskiewski „Płomyczek” nie stanowił bezpośredniej kontynuacji przedwojennego tytułu, to jednak dążono do tego, aby tak właśnie był postrzegany przez młodych odbiorców, którzy na skutek działań wojen-

¹ W Afryce ukazywało się czasopismo o tym samym tytule, ale innej wymowie ideologicznej, zob. M. Rogoż, „Płomyczek Afrykański” (1943–1945) dwutygodniowy dodatek dla dzieci do „Polaka w Afryce”, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2021, z. 1, s. 95–112.

² Pismo o charakterze literacko-społecznym ukazujące się w latach 1941–1946 kolejno we Lwowie, w Moskwie, Kujbyszewie, Moskwie. Początkowo był to organ Związku Pisarzy Radzieckich ZSRR, a od 1943 roku Związku Patriotów Polskich, redagowany przez Wandę Wasilewską.

³ We wczesnym okresie był to miesięcznik.

⁴ Stefan Jędrychowski twierdzi, że pismo wychodziło regularnie od początku 1943 roku (S. Jędrychowski, „Nowe Widnokreśli”. *Ze wspomnień [część III]*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, R. XIX, nr 4, s. 57). Wprawdzie numer pierwszy nie posiada informacji o dacie ukazania się, ale numer drugi pojawia się już z datą 20 lipca, co wskazuje, że tytuł ten utworzono raczej w połowie roku 1943. Formalnie był to dwutygodnik, jednak ze względu na warunki wojenne ukazywał się nieregularnie, wielokrotnie oddawano też do druku numery podwójne obejmujące dłuższe okresy. Pismo posiadało własną numerację i było wydawane w Moskwie. Adres redakcji: Bulwar Czerkaski 2/10. W „Centralnym Katalogu Czasopism Polskich” znajduje się błędna informacja o początkowym wydawaniu pisma w Kujbyszewie. Temu stanowi rzeczy przeciwieństwo informacje Stefana Jędrychowskiego dotyczące czasu i miejsca wydawania „Nowych Widnokręgów”. Por. S. Jędrychowski, „Nowe Widnokreśli” (część I). *Ze wspomnień*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, R. XIX, nr 1, s. 83.

⁵ Ostatni numer został opublikowany 25 stycznia 1946 roku.

⁶ „Płomyczek” powstał w 1917 roku z inicjatywy Rozalii Brzezińskiej jako dodatek do „Płomyka”. W okresie międzywojennym stanowił popularną pomoc naukową rekomendowaną przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do użytku w szkołach podstawowych. Por. M. Rogoż, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989*, Kraków 2009, s. 72–73.

nych znaleźli się na terytorium ZSRR⁷. Uwagę zwraca udział w redakcji Janiny Broniewskiej oraz Wandy Wasilewskiej — w latach międzywojennych związanych z organami prasowymi Związku Nauczycielstwa Polskiego⁸.

Moskiewski „Płomyczek” w deklaracjach redakcji miał być pismem dla młodszych i starszych dzieci, pomagającym w podtrzymywaniu i rozwijaniu mowy ojczystej⁹. Analogicznie jak w okresie przedwojennym dążono do tego, aby pełnił funkcję pomocniczą w kształceniu na poziomie szkoły podstawowej, dlatego też na jego łamach systematycznie publikowano materiały o charakterze dydaktycznym¹⁰. Janina Broniewska uważała, że pismo powinno zastępować szkolny podręcznik do nauki języka polskiego¹¹. Trzeba jednak pamiętać o tym, że był to organ prasowy wydawany na obszarze totalitarnego państwa prowadzącego wojnę z hitlerowskimi Niemcami, a redaktorzy stanowili grupę o wyraźnie określonych, lewicowych poglądach politycznych.

Teksty publikowane w moskiewskim „Płomyczku” to utwory beletrystyczne, popularnonaukowe, wiersze, pogadanki, reportaże i rozmaite odezwy. Sporadycznie pojawiały się też utwory o charakterze dramatycznym: były to krótkie inscenizacje związane z okolicznościowymi wydarzeniami, możliwe do wystawienia w szkole w ramach apelu czy świątecznej akademii. Chętnie zamieszczano listy od lub do czytelników, które nierzadko realizowały cele propagandowe¹². W ramach korespondencji wydrukowano m.in. pochwalny wiersz na cześć „dobrego wujka” Stalina, nadesłany przez przedstawiciela polskiego Domu Dziecięcego w Krasnym Kordonie¹³. Dodatkowym elementem przekazu była warstwa graficzna w postaci ilustracji związanych z tekstem, jak również w formie funkcjonujących autonomicznie historyjek obrazkowych, publikowanych zazwyczaj na ostatniej stronie wraz z rozrywkami umysłowymi i żarcikami.

W ujęciu Harolda D. Lasswella zadaniem propagandyzisty jest intensyfikacja postaw wspierających interesy dysponenta propagandy, przeciwstawienie się, neutralizacja oraz zapobieganie wrogim postawom wobec reprezentowanych poglądów,

⁷ Przez niektórych ówczesnych czytelników z pewnością był tak odbierany. Por. list do redakcji autorstwa 15-letniego L. Breitera z Osz, „Płomyczek” 1943, nr 4, s. 8.

⁸ Warto nadmienić, że już przed wojną uważano ZNP za organizację lewicującą. Znany jest proces sądowy pomiędzy „Ilustrowanym Kurierem Codziennym” a „Płomykiem”, dotyczący publikacji w 1936 roku numeru traktującego o Rosji Sowieckiej, który uznany został przez redakcję krakowskiego dziennika za przejaw bolszewickiej propagandy. Por. A. Cieślík, *Wielki skandal polityczny „Płomyka”*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2004, nr 1/2, s. 102–112; I. Michalska, *Czasopisma Związku Nauczycielstwa Polskiego dla dzieci w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1994, s. 25–28.

⁹ Wynika to z artykułu wstępnego opublikowanego w pierwszym numerze pisma z 1943 roku.

¹⁰ Chętnie przy tym porównywano język polski z językiem rosyjskim, wskazując na podobieństwa i różnice.

¹¹ J. Broniewska, „Płomyczek” w Związku Radzieckim, [w:] „Nasza Księgarnia”: 40 lat działalności dla dziecka i szkoły, Warszawa 1961, s. 75–78.

¹² Nie można wykluczyć, że przynajmniej część z nich pisała sama redakcja.

¹³ S. Mirek, *Stalin*, „Płomyczek” 1945, nr 2, s. 6.

wreszcie przyciąganie uwagi osób obojętnych wobec przedmiotu propagandy¹⁴. Na łamach „Płomyczka” wykorzystywano szereg zabiegów językowych, które mogą być przedmiotem oszacowania i opisu¹⁵. Na podstawie analizy zawartości wszystkich numerów stwierdzono, że drukowano tu zarówno teksty propagandowe, jak i te bardziej neutralne, będące przejawem twórczości pajdialnej. W ramach badania dokonano analizy jakościowej oraz ilościowej, określając frekwencję występowania tekstów poszczególnych autorów oraz określonych zagadnień ideologicznych; dokonano także charakterystyki i interpretacji ich wymowy.

Autorzy

W zestawieniu najczęściej publikowanych autorów wskazać należy przede wszystkim osoby związane z kręgiem redakcyjnym, reprezentującym też środowisko pisma politycznego „Nowe Widnokregi” i powstały 9 czerwca 1943 roku Związek Patriotów Polskich w ZSRR (tab. 1). W skład Zarządu Głównego ZPP wchodził m.in. Zenon Wasilewski — autor ilustracji zamieszczanych w czasopiśmie w pierwszym roku jego istnienia. W „Płomyczku” teksty publikowali również założycielka organizacji Wanda Wasilewska oraz Stanisław Skrzyszewski, członek prezydium. W „Nowych Widnokregach” pracowała ponadto Helena Bobińska, która w „Płomyczku” publikowała głównie teksty historyczne o lewicowym wydźwięku.

Niektórzy autorzy byli działaczami *Kompoldietu*, czyli Komitetu do spraw Dzieci Polskich, utworzonego przy Komisariacie Ludowym Oświaty Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Najaktywniejsza w analizowanym piśmie Halina Koszutska już przed wojną znana była z działalności lewicowej w rodzinnym Kaliszu, w Moskwie zaś prowadziła archiwum wspomnianego Komitetu¹⁶ oraz pisała utwory literackie¹⁷. Wymienieni już autorzy i autorki, a także Ludwika Barszczewska, Hanna Wierbłowska, Gabriela Pauszer czy Żanna Kormanowa, uczestniczyli w pracach związanych z programami pedagogicznymi dla szkół polskich na terenie ZSRR¹⁸.

¹⁴ H.D. Lasswell, *The Theory of Political Propaganda*, “The American Political Science Review” 1927, Vol. 21, Issue 3, s. 627–629.

¹⁵ M. Bartoszewicz, *Teorie propagandy w obliczu algorytmizacji internetowego komunikowania społecznego*, „Kultura Współczesna” 2019, nr 1(104), s. 84–98.

¹⁶ A. Głowacki, *Na pomoc zesłańczej edukacji. Działalność wydawnicza Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR (1943–1946)*, wyd. 2, Łódź 2019, s. 97.

¹⁷ Po wojnie Koszutska pracowała w wydawnictwie „Czytelnik” oraz pełniła funkcję redaktor naczelnej czasopisma „Przyjaciółka”.

¹⁸ A. Głowacki, *Na pomoc zesłańczej edukacji...*

Tabela 1

Autorzy, których utwory były najczęściej publikowane na łamach „Płomyczka” w latach 1943–1946

Autor	Rocznik				Ogółem
	1943	1944	1945	1946	
Halina Koszutska	8	17	7	0	32
Maria Konopnicka	10	8	6	1	25
Zofia Kwiecińska	0	9	11	1	21
Helena Bobińska	2	10	4	0	16
Janina Broniewska	8	7	0	0	15
Zenon Wasilewski	13 ¹⁹	0	0	0	13
Ludwika Barszczewska	0	4	8	0	12
Julian Tuwim	6	1	3	1	11
Alina Huszczyńska ²⁰	0	10	0	0	10
Anna Orłowska	0	4	4	0	8
Hanna Wierbłowska	7	0	0	0	7
S. Mirek	0	2	5	0	7
Henryk Szymański	0	5	1	1	7

Źródło: zestawienie własne na podstawie analizy wszystkich numerów czasopisma.

Drugą istotną grupą autorów utworów publikowanych w „Płomyczku” byli klasycy literatury polskiej, w tym głównie pozytywiści — tacy jak Maria Konopnicka czy Bolesław Prus²¹, a także przedwojenny skamandryta Julian Tuwim. Oczywiście publikowane fragmenty ich utworów świadczyły o określonym doborze tekstów na poziomie agendy czasopisma. Dobór ów wynikał po części także z ich dostępności: Janina Broniewska wspominała w latach 60., że po wyzwoleniu Krzemieńca do redakcji przesłany został komplet przedwojennych numerów „Płomyczka” i „Płomyka”, co umożliwiło przedrukowywanie niektórych utworów²².

¹⁹ Autor ilustracji.

²⁰ Pseudonim Haliny Koszutskiej. Por. J. Broniewska, „Płomyczek” w *Związku Radzieckim*... Warto też nadmienić, że w pierwszym roku wydawania pisma niektóre artykuły autorstwa Janiny Broniewskiej podpisywane były pseudonimem „Roman Jasiński”.

²¹ Utwory Tuwima drukowano jednak znacznie rzadziej.

²² J. Broniewska, „Płomyczek” w *Związku Radzieckim*...

Strona tytułowa i kalendarz wydarzeń

O odpowiedniej wadze tematów świadczą m.in. treści umieszczone na pierwszej stronie pisma. W większości numerów pojawiały się tu przedstawienia graficzne uzupełnione niekiedy o wiersz, odezwę lub krótki aforyzm związany z tematem prezentowanej ilustracji. Spośród wszystkich grafik zamieszczonych na okładkach „Płomyczka” tylko ta pochodząca z pierwszego numeru nawiązuje w jakiś sposób do przedwojennej Polski dworskiej (wizerunek drewnianego pałacyku wraz ze stylizowanym obrazem sosny).

Tabela 2

Najważniejsze motywy ilustracyjne na pierwszej stronie „Płomyczka”

Motyw	Liczba wystąpień
wojsko	14
elementy folkloru ludowego	8
prace wiejskie	8
elementy przyrody	5
symbolika narodowa	4
zima	3
krajobraz miejski	2
morze	1
Boże Narodzenie	1
postać historyczna	1
postać literacka	1
nauka w szkole	1

Źródło: zestawienie własne na podstawie analizy treści czasopisma.

Na pierwszej stronie zdecydowanie najczęściej pojawiały się motywy związane z wojskiem (tab. 2) bądź w kontekście aktualnym (kampanie II wojny światowej), bądź historycznym (powstanie styczniowe²³ i listopadowe). Istotnym elementem ukazwanym na froncie czasopisma były także rozmaite motywy wiejskie: folklorystyczne (aż trzykrotnie zaprezentowano strój góralski), żniwa (ewentualnie inne prace polowe lub ogrodowe), a także obrazki przyrodnicze. Brakowało za to elementów industrialnych związanych z miastem. Krajobraz miejski ukazany jest jedynie dwukrotnie: raz poprzez zdjęcie zrujnowanego fragmentu Warsza-

²³ W tym kontekście reprodukowano dwa obrazy: *Pożegnanie powstańca* Artura Grottgera oraz *Jeźdźca polskiego* Rembrandta.

wy²⁴, a raz jako tło manifestacji z okazji zwycięstwa nad faszyzmem (numer z maja 1945 roku).

Pojawiają się też okolicznościowe strony tytułowe związane ze świętami Bożego Narodzenia (choinka z gwiazdą na szczycie) oraz 3 Maja (patriotyczne flagi). Brakuje za to tego typu reprezentacji dla świąt Wielkanocy. Na poziomie symboliki pierwszej strony następuje zatem próba desakralizacji przekazu, aczkolwiek przynajmniej w niektórych tekstach komponent religijny pełni jeszcze ważną rolę, np. Zielone Świątki zostały przedstawione jako celebracja o charakterze typowo ludowym — święto chłopca z akcentem na przynależność klasową, sugerowano też, że w przeszłości celebrowanie tego dnia było zakazywane przez władze: „Jakże inaczej obchodzili chłopcy swe święto w dawnej Polsce. Dawniej święto to nie było świętem całego kraju. Prześladowano świętujących, rozpędzano demonstracje, a nawet zdarzało się, że tego dnia przelewano krew bratnią”²⁵.

Pozostawiono też ważne znaczenie symboliczne święta Konstytucji 3 maja, aczkolwiek na tym etapie przekazu starano się połączyć w jedno dwie majowe celebracje. W tym celu godzono się z przekazem ikonicznym dotyczącym 3 Maja, ale same teksty poświęcano głównie przypadającemu na 1 maja Świętu Pracy. Dzień 11 listopada, obchodzony w międzywojennej Polsce jako święto wyzwolenia i wskrzeszenia państwa po latach zaborów, próbowano skojarzyć z przypadającym na 7 listopada świętem zwycięstwa rewolucji październikowej²⁶. Do grona stałych rocznic dopisać należy jeszcze wybuchy powstań listopadowego i styczniowego, traktowanych nie tylko jako ruchy narodowowyzwoleńcze, ale i ważne etapy kształtowania się nowoczesnego społeczeństwa polskiego. Strony tytułowe „Płomyczka” wydawanego w Moskwie w dużym stopniu nawiązują do kalendarza rocznych wydarzeń, w większym stopniu jest to jednak kalendarz uroczystości ludowych oraz historycznych — z akcentem na kilka wydarzeń, uzupełniony oczywiście o aktualny kontekst wojenny. Przekaz dotyczący wizerunku Polski, kształtowanego według tego zestawu symbolicznych obrazów, był w swej wymowie rustykalny i patriotyczny.

Historia i współczesność

Oprócz cyklu świąt stałych ważne znaczenie światopoglądowe miały ówczesne wydarzenia historyczne, bezpośrednio wpływające na treść „Płomyczka”. Można tutaj wskazać dwa wyraźne etapy: wojenny i powojenny. Niektóre treści w obu tych okre-

²⁴ Chodziło tu o zniszczenie miasta w czasie kampanii wrześniowej, zob. „Płomyczek” 1943, nr 4, przednia okładka.

²⁵ *Święto ludowe*, „Płomyczek” 1945, nr 11, s. 3.

²⁶ *Dwa święta*, „Płomyczek” 1943, nr 8, s. 1.

sach się powtarzały, pojawiały się jednak pewne zmiany świadczące o ewolucji poglądów na przyszły obraz państwa polskiego i stosunki międzynarodowe. Trudno przy tym wskazać jednoznaczne cezury czasowe: jeszcze w 1943 roku wspomniano o wujciu Olesiu, lotniku walczącym z hitlerowcami w Wielkiej Brytanii²⁷, później jednak wojskowe historie zdominowały całkowicie wspomnienia żołnierzy z frontu wschodniego.

Etap powojenny zaczyna się już z końcem lipca 1944 roku, kiedy to ustanowiony zostaje PKWN jako ekwiwalent rządu na wyzwolonych spod niemieckiej okupacji ziemiach polskich, co wpływa na określoną politykę społeczną realizowaną na tych obszarach. Maj 1945 roku, jako faktyczna data zakończenia wojny, została wyraźnie zaakcentowana kilkoma tekstami okolicznościowymi. Pismo przywoływało niektóre wydarzenia historyczne, inne pomijało lub rozmyślało ich znaczenie. Powstanie „Płomyczka” przypada na okres formowania się 1. Polskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w Sielcach nad Oką. Pierwsze dni nowego wojska polskiego opisywane były w formie niemal reportażowej²⁸. Jedno z opowiadań poświęcono dowódcy tego zgrupowania, generałowi Zygmuntowi Berlingowi²⁹, następnie kilkakrotnie informowano o wysłaniu tych jednostek na front. Podkreślano wspólny wysiłek Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, przy czym dość osobliwie przedstawiano polskie dzieci oczekujące wyzwolenia w ziemiankach gdzieś w okolicach Smoleńska³⁰. W innym opowiadaniu ukraińska dziewczynka jest ukrywana przez polską rodzinę i przedstawiana jako krewniaczka z Wołynia³¹. Obszar dawnych polskich Kresów bywa traktowany w tekstach „Płomyczka” bez dbałości o określenie przynależności państwowej i stosunków narodowych. Znamienna pozostaje tu czytanką *Obrona Ostroga*³², w której polski garnizon partyzancki broni miasta, wyczekując nadejścia Armii Czerwonej. Wspomniana została faktyczna postać księdza kapucyna Remigiusza Kranca, który tę obronę organizował. Przeciwnika określano mianem „faszystowskich band” i „niemieckich bandytów”. W rzeczywistości były to jednak oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA).

Nie przekazywano rzetelnych danych o powstaniu warszawskim. Co prawda, w okresie od sierpnia do października 1944 roku przynajmniej kilkakrotnie opisywano walki o Warszawę, nigdy jednak nie sugerując, że powstanie wybuchło z inicjatywy jakichś innych sił niż te związane z nadchodzącą ze wschodu armią

²⁷ H. Wierbłowska, *W szpitalu*, „Płomyczek” 1943, nr 3, s. 3.

²⁸ *Nasze wojsko*, „Płomyczek” 1943, nr 2, s. 1.

²⁹ R. Jasiński [J. Broniewska], *Nasz dowódca*, „Płomyczek” 1943, nr 3, s. 2.

³⁰ M. Koszutska, *W smoleńskim lesie*, „Płomyczek” 1943, nr 8, s. 7. Można się zastanawiać, na ile tego typu konstrukcje myślowe były zamierzone, ale faktem jest, że Niemcy informowali o zbrodni katyńskiej już w kwietniu 1943 roku, a we wrześniu wydali oficjalną dokumentację z ekshumacji: *Amtliches Material zum Massenmord von Katyn*. Tekst *W smoleńskim lesie* ukazał się w numerze datowanym na 5 listopada 1943 roku.

³¹ W kontekście masakr ludności polskiej w tamtym regionie cały ten wywód brzmi co najmniej pretensjonalnie. Zob. H. Koszutska, *Spotkanie*, „Płomyczek” 1945, nr 3/4, s. 4–5.

³² Taż, *Obrona Ostroga*, „Płomyczek” 1944, nr 9, s. 3.

radziecką. Reportaż poświęcono m.in. prawobrzeżnej dzielnicy miasta — Pradze, zdobytej 14 września 1944 roku³³. Ukazywano też zniszczenia wojenne Warszawy. Co ciekawe, wiązano je raczej z wydarzeniami mającymi miejsce w czasie obrony miasta w 1939 roku³⁴ i zgodnie z tym założeniem prezentowano archiwalne zdjęcia. O powstaniu w stolicy Polski wspomniano dopiero w kwietniu 1945 roku, kiedy opublikowano czytankę o Wicku z Powiśla, uczestniku walk w mieście, który następnie wraca do jego ruin, witając wkraczającą Armię Czerwoną³⁵.

Chętnie wspomniano ukonstytuowanie się PKWN, który następnie przekształcił się w tymczasowy rząd polski. Wojna stanowiła usprawiedliwienie jego niedemokratyczności: „Dlaczego tymczasowy? — spyta zapewne niejedno z was. No bo stały rząd musi być wybrany przez cały naród, a większość polskiego narodu znajduje się jeszcze pod niemiecką okupacją”³⁶.

Raczej oszczędnie opisywano działania wojenne na ziemiach polskich i we wschodnich Niemczech. Wspomniano za to o Gdańsku w kontekście jego przynależności państwowej, który to wywód był zgodny z polską racją stanu. Przypomniano, że port u ujścia Wisły stanowił od zawsze miejsce zbytu polskich towarów. Informowano o przywilejach królewskich, o rozwoju miasta w związku z żeglugą wiślaną, jak też o znanych Polakach tu mieszkających: Janie Dantyszku, Janie Heweliuszu i Kasprze Chodowieckim. Jednocześnie podkreślono, że Stalin rozkazał wywiesić nad portem biało-czerwony polski sztandar³⁷.

W Dniu Zwycięstwa przedstawiano niemal w baśniowej konwencji moskiewską paradę:

Miasto oświetlone reflektorami. Moskwa śpiewa i tańczy. Cieszą się dzieci, których ojcowie wrócą z frontu, cieszą się matki z niepokojem czekające na synów. I nagle z głośników radiowych znów padają niezapomniane słowa: Rozkaz głównodowodzącego... A równocześnie na ciemne wieczorne niebo wystrzelają smugi kolorowego światła. Pelczą po niebie, krzyżują się z sobą. Tu fioletowe a tam ciemnobordowe, czerwone prawie. Zdaje się, żeśmy się nagle znaleźli w koszu świetlistym. [...] W powietrzu fruwają maleńkie srebrne iskierki. Wybuchają snopami to tu, to tam. Latają jak błędne ogniki. Gasną, aby za chwilę rozpalić się w innym miejscu. [...] To dzieci z radości rzucają w górę garście drobnych monet i one tak lśnią i palą się w świetle reflektorów³⁸.

Warto jednak zauważyć, że jej opis pojawia się na dalszych stronach czasopisma, gdy tymczasem na pierwszej widnieje ważniejsze z punktu widzenia redaktorów spr-

³³ I. Siedlecka, *Praga zdobyta*, „Płomyczek” 1944, nr 18, s. 2.

³⁴ Z. Kwiecińska, *Ta co nie zginęła*, „Płomyczek” 1944, nr 17, s. 4.

³⁵ H. Koszutska, *O Wicku-cwaniaku prawdziwym Warszawiaku*, „Płomyczek” 1945, nr 7/8, s. 5.

³⁶ *Ważne wydarzenie*, „Płomyczek” 1945, nr 1, s. 2.

³⁷ J. Wilczyńska, *Polski Gdańsk*, „Płomyczek” 1945, nr 6, s. 4–5.

³⁸ *Czekaliśmy ten dzień lata cale...*, „Płomyczek” 1945, nr 10, s. 5.

wozdanie z wizyty polskich górników w Moskwie w maju 1945 roku. Ten fakt jest potem jeszcze raz przypomniany 24 czerwca 1945 roku, kiedy to odbył się mniej spontaniczny, a bardziej oficjalny wiec z udziałem władz państwowych: generalissimusa Stalina i generałów radzieckiej armii oraz przedstawicieli Polski i innych krajów walczących z hitlerowskimi Niemcami³⁹.

Równolegle z faktami o znaczeniu propagandowo-wojskowym na łamach „Płomyczka” przekazuje się informacje o zacieśnianiu „węzłów przyjaźni” z narodem rosyjskim. Stale próbuje się szukać podobieństw i wspólnego losu po tej i tamtej stronie granicy. Wynikają one zarówno z walki ze wspólnym wrogiem, jak i ze wspólnej pracy w fabrykach i na roli⁴⁰. W tok opowiadań wplatane są słowa rosyjskie, opisywane są poszczególne regiony Związku Radzieckiego⁴¹, a także rosyjskie zabawki w rodzaju wańki-wstańki⁴². Przykładowym wzorcem stają się polscy i rosyjscy koledzy noszący to samo imię Jan (Iwan)⁴³. Na kartach opowiadań pojawiają się bliżej nikomu nieznani radzieccy uczeni, tacy jak Nikołaj Cycyn — krzyżujący gatunki perzu i pszenicy⁴⁴.

Szeroko opisano umowę polsko-radziecką z 24 kwietnia 1945 roku, sugerując, że zmienia ona przedwojenny układ polityczny, w którym działacze sanacyjni skłonni byli zawierać sojusz z nazistowskimi Niemcami, czego skutkiem okazała się okupacja i II wojna światowa⁴⁵. Stopniowo zaczyna się też zmiana horyzontów społecznych i politycznych. Wprowadzana jest symbolika klasowa: „Przed trybunami przechodziły olbrzymie tłumy ludności. Obok chłopa siedł robotnik, obok robotnika — inteligent. Sto aut wiozło wiwatującą dziatwę”⁴⁶. Pojawiają się nowi wrogowie, sprzymierzeni zresztą z tymi starymi: „Niemcy zabraniali zbierać się robotnikom. A i dawniej, przed wojną, kiedy nie wszyscy obywatele w Polsce byli równi, kiedy jedni wyzyskiwali pracę innych, także ówczesny rząd nie pozwalał obchodzić uroczyscie tego święta”⁴⁷.

Dość istotnym zagadnieniem staje się parcelacja dawnych majątków dworskich, postrzegana jako przejaw sprawiedliwości nowej władzy. W dworach organizuje się świetlice wiejskie, a pola uprawne rozdzielane są sprawiedliwie między mieszkańców wsi, przy czym propaguje się kooperację i samopomoc⁴⁸. Przy tej okazji dawni

³⁹ *Święto*, „Płomyczek” 1945, nr 13/14, s. 2–3.

⁴⁰ *Górnicy polscy w Moskwie*, „Płomyczek” 1945, nr 10, s. 1–2; H. Koszutska, *Żywa mapa*, „Płomyczek” 1944, nr 19, s. 4–5.

⁴¹ Np. o żegludze na syberyjskim Obie: L. Barszczewska, *Przed ruszeniem lodów na Obie*, „Płomyczek” 1945, nr 7/8 i 9, s. 6–7.

⁴² M. Iljin, *Wańka-wstańka*, „Płomyczek” 1945, nr 5, s. 8.

⁴³ H. Koszutska, *O Iwasiu i Jasiu*, „Płomyczek” 1943, nr 7, s. 6–7.

⁴⁴ L. Barszczewska (wg Iljina), *Pszenica, żyto i perz*, „Płomyczek” 1945, nr 7/8, s. 10–11.

⁴⁵ *Witamy umowę polsko-radziecką*, „Płomyczek” 1945, nr 7/8, s. 2.

⁴⁶ G. Pauszer, A. Milska, *1 maja w Warszawie*, „Płomyczek” 1945, nr 9, s. 2.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Z. Kwiecińska, *Na własnej ziemi*, „Płomyczek” 1945, nr 5, s. 3.

właściciele okazują się stronnikiem Niemców i wraz z nimi wyjeżdżają na Zachód⁴⁹. Sugeruje się też, że w obronie tych dawnych niesprawiedliwych stosunków panujących na wsi po lasach zbiera się wojsko, co jest elementem walki politycznej z istniejącą nadal partyzantką Armii Krajowej⁵⁰.

Na łamach pisma zachęca się młodych ludzi do aktywności w lokalnych radach chłopskich i wstępowania w poczet Milicji Obywatelskiej⁵¹. Nowa rzeczywistość oznacza też parcelację ziemi na odzyskanych kresach zachodnich. Przy tej okazji wspomina się przedwojenną powieść Jalu Kurka *Grypa szaleje w Naprawie*, w której autor opisał katastrofalny stan zdrowia mieszkańców podhalańskiej wsi, co stanowi doskonałą okazję do bezwzględnej krytyki przedwojennej władzy w Polsce: „Faszystowski rząd Polski przedwojennej nie dbał o dobrobyt swoich obywateli, nie ratował życia ludzkiego, nie pomagał chłopu. Naprawa ginęła bez ratunku, bez nadziei”⁵². Rozwiązanie problemu autorka tekstu widzi w repatriacji mieszkańców Naprawy na Ziemię Zachodnie, gdzie na przybyszy czekają „10-morgowe nadziały czarnoziemu oraz wygodne trwałe domy, inwentarz i bydło”⁵³.

Zarysowuje się też wyraźna konfrontacja świata kapitalistycznego z blokiem komunistycznym, będąca zdaniem redakcji efektem postawy ludzi Zachodu nastawionych na zysk, podczas gdy sukcesy ideologii komunistycznej wynikają głównie z przyczyn wolicjonalnych. Zwraca się uwagę, że zdobycie Sewastopola w 1944 roku przez Armię Czerwoną nastąpiło w ciągu zaledwie ośmiu dni, podczas gdy dwa lata wcześniej Niemcy zdobywali twierdzę przez dziewięć miesięcy⁵⁴. Analogicznie powodem do chluby jest moskiewskie metro:

Przyjechali przedstawiciele firm zagranicznych, zaciągali się dymem grubych cygar i rzekli: Robota niebywale trudna. Nie na wasze siły ona. Nie potrafcie budować pod ziemią, w błocie, wodzie, w twardej skale. Zapłaćcie nam złotem, my zrobimy. Okej. Kaganowicz objął pytającym spojrzeniem zgromadzonych inżynierów sowieckich. Odpowiedź była jasna. Metro moskiewskie zbudujemy sami⁵⁵.

Tego typu konfrontacja stosunków społecznych zachodzi też w przypadku ojczystej Łodzi. Ukazuje się sceny nierówności pomiędzy robotnikami a fabrykantem zarówno w czasie przedwojennym, jak i w okresie niemieckiej okupacji, a w kontrapunkcie wskazuje nowe wydarzenia zmierzające do uwłaszczenia pracowników

⁴⁹ H. Koszutska, *W polskiej wsi*, „Płomyczek” 1945, nr 1, s. 4–5.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ E. Łużek, *Młodzież w walce o nową Polskę*, „Płomyczek” 1945, nr 6, s. 3.

⁵² J. Wilczyńska, *Naprawa*, „Płomyczek” 1945, nr 16, s. 2.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ W. Kożewnikow, *Pod Sewastopolem*, „Płomyczek” 1944, nr 11/12, s. 4–5.

⁵⁵ S. Bolesławski, *Metro*, „Płomyczek” 1945, nr 13/14, s. 3–4.

fabryk. Podkreśla się w tym względzie zasługi Armii Czerwonej i władzy radzieckiej⁵⁶. Nowa rzeczywistość to także parcelacja ziemi na odzyskanych kresach zachodnich.

Wojna i wróg

Tocząca się wojna jest najważniejszym tematem zamieszczanych na łamach „Płomyczka” utworów literackich. Zwłaszcza w początkowym okresie ukazywania się pisma zaznacza się charakterystyczny dwudzielny sposób ukazywania aktualnej rzeczywistości: przez pryzmat „bezpiecznych” uchodźców przebywających na terenie Związku Radzieckiego, których wkład w walkę zbrojną musi się ograniczać do pracy na zapleczu frontu oraz pilnej nauki, aby w przyszłości stać się nadzieją ojczyzny na wyzwolenie i odbudowę. Z takimi utworami kontrastują mroczne opisy rzeczywistości okupacyjnej bądź w miastach (tajne komplety, konspiracja, getto), bądź na wsi (walka partyzancka, przymusowe roboty itp.). Z wachlarza tematów wojennych ciekawy jest także poruszony w dwóch opowiadaniach wątek Polaków wcielonych przymusowo do Wehrmachtu, którzy przy pierwszej okazji dezertują do Armii Czerwonej, przyprowadzając dodatkowo jeńców niemieckich lub przekazując informacje o taktyce wroga. Niemal wszystkie opowiadania w konwencji wojennej operują schematem rzeczywistości czarno-białej: istnieje tylko wróg i przyjaciel, nie ma postaw pośrednich. Opisy rzeczywistości okupacyjnej często dalekie są jednak od kanonów przyjętych w literaturze dziecięcej. Drastyczne sceny śmierci czy rozmaitych tortur stają się powszechnym elementem owych relacji. Potencjalnym celem wojennych zbrodni pozostaje nie tylko lubiana nauczycielka⁵⁷, ale także matka⁵⁸, a nawet niewinny pies⁵⁹. Dziecko w takiej rzeczywistości też nie różni się od dorosłego:

I nagle z zanadru wysuwa się paczka odezów. Wprost pod nogi SS-owca. Dlaczego tłusta Niemka śmieje się tak głośno? To już ostatnia myśl Staśka. Potem nagły ruch SS-owca, błysk ognia tuż u Staśkowych oczu. Chłopiec pada na chodnik uliczny. Na mundurku wykwitła na piersi szkarłatna plama krwi. Wiatr podrywa ulotki. Niesie je na jezdnię. — Moje ulotki, moje ulotki — szepcze Stasiiek nieprzytomnie. A potem zapada w ciemność bez dna. [...] W szklistych oczach Staśka odbija się błękitne niebo. W bramie słychać

⁵⁶ Łódź wczoraj i dziś, „Płomyczek” 1945, nr 3/4, s. 6–7. Na podstawie *Ziemi obiecanej* Władysława Reymonta, relacji drukowanej w podziemnym biuletynie „Polska Zbrojna” oraz aktualnej prasy lokalnej.

⁵⁷ H. Koszutska, *Warszawska nauczycielka*, „Płomyczek” 1943, nr 1, s. 6–7.

⁵⁸ R. Jasiński, *Na ewakuacji*, „Płomyczek” 1943, nr 2, s. 2.

⁵⁹ Z. Łuczek, *Psi obowiózek*, „Płomyczek” 1944, nr 1/2, s. 11.

czyjś stłumiony szloch. To płacze przytulony do ściany chłopak, który grał w guziki. I jakieś dwie kobiety w chustkach. Polskie matki mordowanych dziś przez Niemców bohaterskich dzieci w Polsce⁶⁰.

Niemiec to z definicji bohater negatywny. Niejaki Knopke w drodze na front wschodni fotografuje zniszczony kraj i głodne dzieci, opisując następnie swoje zdjęcia szwabachą w stylu gebelsowskiej propagandy⁶¹. Frau Braun „o tłustych rękach, w fartuchach w różowe paski” zmusza polską dziewczynę do niewolniczej pracy. Tekst ten jest trawestacją baśni o Kopciuszku przeniesioną w realia II wojny światowej, gdzie uprowadzona w łapance Zośka skazana jest na komórkę pod schodami i nieustanne mycie naczyń oraz inne ciężkie prace przy gospodarstwie. Zamiast potajemnie jechać na bal, w samobójczym geście oświeśla dom w czasie bombardowania, ułatwiając alianckim lotnikom zlokalizowanie celu⁶². Charakterystyczny w tej konwencji jest także opis przeciętnego przedstawiciela narodu niemieckiego: „Obejrzał się a tu Niemiec, czerwony opasły jak wieprzek, na przelaj przez pole ku niemu sady. Jedną ręką grubą pałkę ściska a drugą za rewolwer chwyta”⁶³.

Epitet „gruby” lub „tłusty” ma tu wręcz charakter stały. Otyłość tę widać także na rysunkach, gdzie postacie niemieckich oprawców upodobią się do buldogów⁶⁴. Charakterystyczne jest nadawanie Niemcom cech zwierzęcych, przyrównywano też przedstawicieli tego narodu do chwastów zarastających pole⁶⁵. Krytyce podlega ich mowa, z której cytuje się głównie wykrzykniki typu: „Raus!” czy „Hände hoch!”. Także germańskie maszyny biorą swe nazwy od rozmaitych owadów, w tym karaluchów⁶⁶. Wszelkie tego typu zabiegi używane są w celu ośmieszenia przeciwnika. Wydaje się, że w tym względzie narracja „Płomyczka” przeszła pewną ewolucję: od epatowania makabrą w pierwszych numerach po sprowadzanie hitlerowców do postaci groteskowych (np. nieudolnych złodziei gęsi⁶⁷) czy niezbyt rozgarniętych strażników⁶⁸. Dość charakterystyczne jest dla drugiej konwencji określenie „fryc”⁶⁹. Przynajmniej kilkukrotnie groteskowe postacie niemieckich żołnierzy są bohaterami zabawnych historyjek obrazkowych, gdzie np. aliancka bomba wpada do wojskowej zupy zamiast przyprawy⁷⁰. Dwukrotnie bohaterem tego typu żartów był sam Adolf Hitler, ukazany jako morderca, który ponosi zasłużoną karę.

⁶⁰ J. Broniewska, *Dzieci Warszawy*, „Płomyczek” 1943, nr 2, s. 5.

⁶¹ Taż, *Fotografia*, „Płomyczek” 1944, nr 6, s. 2.

⁶² Taż, *Kopciuszek*, „Płomyczek” 1943, nr 4, s. 7.

⁶³ Z. Kwiecińska, *Niespodziewana kąpiel fryca*, „Płomyczek” 1944, nr 18, s. 6.

⁶⁴ „Płomyczek” 1943, nr 1, s. 6.

⁶⁵ Z. Kwiecińska, *Dezterzy*, „Płomyczek” 1944, nr 16, s. 7.

⁶⁶ S. Skrzyszewski, *Jak na szpilce i korku*, „Płomyczek” 1943, nr 2, s. 7–8.

⁶⁷ A. Huszczyńska, *Jak Burek wziął fryca do niewoli*, „Płomyczek” 1944, nr 16, s. 2–3.

⁶⁸ Z. Kwiecińska, *Niespodziewana kąpiel fryca*, „Płomyczek” 1944, nr 18, s. 6.

⁶⁹ L. Szenwald, *Przyjaciółki*, „Płomyczek” 1944, nr 5, s. 1.

⁷⁰ „Płomyczek” 1944, nr 14, s. 16.

Utwory opisujące rzeczywistość emigracyjną koncentrują się na ukazywaniu pozytywnych wzorców i pozytywnych bohaterów. Jest nim zazwyczaj nauczyciel, żołnierz przebywający na frontowej przepustce, ojciec ewentualnie postać dziecięca odzwierciedlająca określone przymioty charakteru. Podział na rzeczywistość okupacyjną oraz emigracyjną tworzy wyraźną kontrastową granicę określonych doświadczeń ukształtowanych przez wydarzenia wojenne. Umożliwiał też ukazanie w jasnym świetle stosunków społecznych panujących w Związku Radzieckim. Oczywiście, wizerunek ten był w znacznym stopniu utopijny.

Świadomość różnic w sferze doświadczeń zaistniałych po obu stronach frontu generowała próby asymilacji podejmowane przez czasopismo. Temu służyły np. listy dzieci polskich w ZSRR do dzieci polskich pod okupacją niemiecką. Utwory opisujące rzeczywistość okupacyjną posiadają oczywiście bohaterów pozytywnych, ale akcent bardzo często stawiany jest na przedstawienie bohatera negatywnego i swoiste, wręcz groteskowe epatowanie złem. Ma to charakter mobilizacyjny — skłania do jednoznacznego sprzeciwu, a zatem do osiągnięcia celów propagandowych bez refleksji nad szerszym kontekstem historycznym.

Propaganda w funkcji symbolicznej

Na łamach analizowanego czasopisma wojna pojawia się w szeroko rozumianym aspekcie symbolicznym czy metaforycznym. Jej wszechobecność realizuje również funkcje propagandowe: dzieci bawią się w żołnierzy, a rolę hitlerowskiego wroga pełnią wycięte z papieru atrapy albo drzewa w ogrodzie⁷¹. Metaforyka wojny przenoszona jest także na działania o charakterze gospodarczym, wspomina się np. o tzw. froncie żniwnym, pojawia się ponadto bajeczka o warzywach wybierających się do wojska, rozumiana trochę jako trawestacja znanego wiersza Jana Brzechwy *Na straganie*, w którym swarliwe jarzyny, zgodnie ze swoim przeznaczeniem, ostatecznie lądują w wojskowym garnku⁷².

Dokonywana jest trawestacja tradycyjnych legend w kierunku ich wykorzystania w kontekście przekazu wojennego. W tym sensie mały góral Antek nękany przez hitlerowskich szpiegów poszukuje w Tatrach śpiących rycerzy, a znajduje rzeczywistych partyzantów⁷³.

⁷¹ H. Koszutska, *Pierwszy śnieg*, „Płomyczek” 1943, nr 10, s. 2.

⁷² L. Barszczewska, *Jak Jarzynki Paulinki wybierały się do wojska*, „Płomyczek” 1944, nr 20, s. 7.

⁷³ Z. Kwiecińska, *Jak Antek Gąsienica do rycerzy śpiących w Tatrach się dostał*, „Płomyczek” 1945, nr 17/18, s. 10–11.

Interesujący jest też motyw ptaków powracających do swoich gniazd ponad linią frontu. Stanowią one forpocztę wolności⁷⁴. Odradzająca się przyroda to łatwy do rozszyfrowania symbol zwycięstwa⁷⁵. W kontekście przyrodniczym wojna jest przyrównywana do silnej wichury⁷⁶. Źródłem symboliki stają się określone wydarzenia historyczne — sam ich dobór na poziomie agendy decyduje o określonym poglądzie na rzeczywistość. Pożądanym tematem są w tym względzie wszelkie starcia Polaków z niemieckim orężem, w tym emblematyczna bitwa pod Grunwaldem⁷⁷. Bynajmniej nie chodziło tylko o wojnę z określonym narodem, ale też o przeciwstawienie się złemu ustrojowi. Tak jest w kontekście opisywanych postaci pozytywnych i negatywnych. Tadeusza Kościuszkę wiąże się z formowaną na terenie Związku Radzieckiego dywizją polską, której pozostaje patronem. Przypisuje mu się rolę głównie obrońcy chłopów polskiego, a przedstawienie jego życiorysu staje się okazją do przekazania krytyki stosunków społecznych w XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej:

Jak to mieszczenie wytykali panom i szlachcie, że pyszne nieroby, że kraj rabują na fanaberie i pańskie dostatki, że dość już tych utuczonych darmozjadów, w białych koronkach, perukach i atlasach, w adamaszkach i brokatkach ze złotymi guzami i pierścieniami, rozpartych na jedwabnej miękkości siedzenia w pozłocistych karocach, ciągniętych w sześć, ośm, dziesięć koni⁷⁸.

Wspominany jest również walczący w oddziale powstańczym Andriej Potiebnia, który poległ pod Pieskową Skałą. Opisywany jest jako Rosjanin, chociaż w rzeczywistości był narodowości ukraińskiej, w powstaniu styczniowym walczył po stronie polskiej.

Podsumowanie

Większość treści zamieszczanych na łamach „Płomyczka” wydawanego w Moskwie ma charakter propagandowy. Dominują teksty współczesne, nawiązujące do toczącej się wojny oraz do rozmaitych sytuacji bliskich potencjalnym czytelnikom, których akcja rozgrywa się w kołchozach, sowchozach czy domach dziecięcych rozsianych na terytorium Związku Radzieckiego. Niemala grupa tekstów podejmuje tematykę szkolną i jako taka niesie wyraźne przesłanie pedagogiczne i dydaktyczne, łączące się z przekazem ideologicznym. Pozytywny wizerunek pierwszego w świecie

⁷⁴ J. Broniewska, *Boćki babci Domiceli*, „Płomyczek” 1944, nr 10, s. 6–7.

⁷⁵ H. Koszutska, *Jabłonka*, „Płomyczek” 1944, nr 8, s. 2.

⁷⁶ C. Bobińska, *Bursztyny*, „Płomyczek” 1944, nr 11/12, s. 12–13.

⁷⁷ Wydrukowano też legendę o *Wandzie, co nie chciała Niemca*, „Płomyczek” 1944, nr 17, s. 6–7.

⁷⁸ Ż. Kormanowa, *Posłuchajcie...*, „Płomyczek” 1943, nr 5, s. 2–3.

państwa proletariatu musiał stanowić jeden z istotnych wątków pisma. W wyjątkowych warunkach, w jakich przyszło funkcjonować czasopismu, treść jego była w dużym stopniu dostosowana do aktualnych wydarzeń, jednak zgodnie z ogólniejszymi trendami⁷⁹. Można zauważyć, że rozmaite przekazy ideologiczne koncentrowały się wokół symboliki świąt i uroczystości, bieżących sukcesów militarnych i gospodarczych czy spraw charakterystycznych dla socjalistycznej rzeczywistości.

Oprócz tego spora część publikowanych materiałów to utwory klasyczne, dobrane jednak skrupulatnie pod kątem tworzenia określonego przekazu ideologicznego. Często są to teksty, które wyszły spod pióra pozytywistów, opisujące nędzę ludu i sposoby walki o poprawę bytu. Przykładem jest choćby wiersz Marii Konopnickiej *Credo*, przekazujący w sposób patetyczny wiarę w wiedzę, braterstwo ludów, siłę pokoju i triumf idei. Pojawiają się też utwory opisujące potęgę polskiego oręża.

O ile utwory pisane prozą stają się nośnikami propagandy praktycznej, wskazującej jak postępować, o tyle poezja prowadzi propagandę na poziomie symboliki. W czasie II wojny światowej za najważniejsze zadanie uważano walkę z okupantem, ale dla ideologii komunistycznej ważnym polem ekspansji była zawsze edukacja młodzieży i umiejętne wszczepianie jej założeń oraz mitów powiązanych z nowym ustrojem⁸⁰. Cel ten osiągnęto na wiele sposobów, prowadząc wielopoziomowy i wielowątkowy dialog z czytelnikiem. W warunkach toczącej się wojny, pomimo dziecięcego adresata, istotnym tematem pozostawały wszelkie kwestie związane z walką zbrojną i wojskowością, jednocześnie „Płomyczek” starał się przybliżyć czytelnikowi otoczenie, w jakim przyszło się wychowywać dzieciom wypędzonym z terenów ojczyzny. Dobór tekstów klasycznych miał również na celu wzmacnianie wątków ideologicznych związanych z komunistycznym ustrojem i zaszczepianie przekonania, że idee te były od wielu lat bliskie polskim pisarzom i poetom. Należy zauważyć, że propaganda realizowana za pośrednictwem moskiewskiego „Płomyczka” pełniła przede wszystkim funkcję adaptacyjną, w znacznie zaś mniejszym stopniu dezinformacyjną⁸¹.

⁷⁹ Por. M. Żyromski, *Propaganda w systemach totalitarnych*, Poznań 2015.

⁸⁰ Por. J. Prokop, *Sowietyzacja i jej maski*, Kraków 1997.

⁸¹ Por. K. Rybak, *Mechanizm i skutki funkcjonowania propagandy w Związku Radzieckim na przykładzie rozważań Stanisława Cata-Mackiewicza w książce „Myśl w obcęgach. Studia nad psychologią społeczeństwa sowieckiego”*, [w:] *Dezinformacja — inspiracja — społeczeństwo: social cybersecurity*, red. D. Boćkowski, E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, K. Goryń, Białystok 2022, s. 79–96.

Bibliografia

Źródła

„Płomyczek” (1943–1946): dodatek do „Nowych Widnokręgów”.

Wspomnienia

Broniewska J., „Płomyczek” w Związku Radzieckim [wspomnienia], [w:] „Nasza Księgarnia”: 40 lat działalności dla dziecka i szkoły, Warszawa 1961, s. 75–78.

Jędrychowski S., „Nowe Widnokregi” (część I). Ze wspomnień, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, R. XIX, nr 1, s. 83–92.

Jędrychowski S., „Nowe Widnokregi”. Ze wspomnień (część II), „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, R. XIX, nr 3, s. 119–135.

Jędrychowski S., „Nowe Widnokregi”. Ze wspomnień (część III), „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, R. XIX, nr 4, s. 45–61.

Opracowania

Bartoszewicz M., *Teorie propagandy w obliczu algorytmizacji internetowego komunikowania społecznego*, „Kultura Współczesna” 2019, nr 1(104), s. 84–98.

Cieślik A., *Wielki skandal polityczny „Płomyka”*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2004, nr 1/2, s. 102–112.

Głowacki A., *Na pomoc zesłańczej edukacji. Działalność wydawnicza Komitetu do spraw Dzieci Polskich w ZSRR (1943–1946)*, wyd. 2, Łódź 2019.

Lasswell H.D., *The Theory of Political Propaganda*, „The American Political Science Review” 1927, Vol. 21, Issue 3, s. 627–629.

Michalska I., *Czasopisma Związku Nauczycielstwa Polskiego dla dzieci w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1994.

Prokop J., *Sowietyzacja i jej maski: PRL w latach stalinowskich*, Kraków 1997.

Rogoż M., „Płomyczek Afrykański” (1943–1945) dwutygodniowy dodatek dla dzieci do „Polaka w Afryce”, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2021, z. 1, s. 95–112.

Rogoż M., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989. Studium historycznoprasowe*, Kraków 2009.

Rybak K., *Mechanizm i skutki funkcjonowania propagandy w Związku Radzieckim na przykładzie rozważań Stanisława Cata-Mackiewicza w książce „Myśl w obcęgach. Studia nad psychologią społeczeństwa sowieckiego”*, [w:] *Dezinformacja — inspiracja — społeczeństwo: social cybersecurity*, red. D. Boćkowski, E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, K. Goryń, Białystok 2022, s. 79–96.

Żyromski M., *Propaganda w systemach totalitarnych*, Poznań 2015.